

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/fotorelacje/171920,W-Konskich-Swietokrzyskie-prezes-IPN-otworzyl-wystawe-o-cichociemnym-Waldemarze-.html>
17.05.2024, 16:05

W Końskich (Świętokrzyskie) prezes IPN otworzył wystawę o cichociemnym Waldemarze Szwiecu „Robocie”

11 października 2022 r. w Bibliotece Publicznej w Końskich odbył się wernisaż nowej wystawy kieleckiej delegatury IPN pt. „Waldemar Szwiec »Robot«”. W prezentacji uczestniczył prezes Instytutu dr Karol Nawrocki. Wystawę można oglądać do końca października.











Biograficzna wystawa elementarna została przygotowana przez Referat Edukacji Narodowej i Referat Badań Historycznych IPN w Kielcach. Prezentuje postać ppor. Waldemara Szwieca „Robota”, jednego z najaktywniejszych cichociemnych, żołnierza kampanii polskiej 1939 r., kampanii francuskiej 1940 r., artylerzysty-przeciwlotnika, pancerniaka i wreszcie spadochroniarza, rzutkiego dowódcy partyzanckiego oddziału Armii Krajowej na Kielecczyźnie.

Podczas wernisażu dr Karol Nawrocki podkreślał związki „Robota” z Ziemią Konecką i jego patriotyzm. – To bohater arcypolski, bowiem polskość w jego rodzinie, w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku, nie umarła, mimo że byli tak daleko, za oceanem w Stanach Zjednoczonych. (...) „Robot” przeszedł długą drogę, aby w końcu jego krew mogła wsiąknąć w ziemię konecką – powiedział prezes IPN. – Znalazł się tutaj w Polsce, w Świętokrzyskiem, na ziemi koneckiej dopiero w połowie II wojny światowej i od razu stał się jednym z najodważniejszych partyzantów tej ziemi. Zginął tak jak żył, w walce, chcąc przerwać pierścień i oblężenie, które w wyniku zdrady miało go wyeliminować. Zginął w walce jak prawdziwy bohater.

Jeden z autorów wystawy, dr Marek Jedynak z Delegatury IPN w Kielcach zwracał uwagę zebranych na to, że ekspozycja prezentuje różne aspekty życia Waldemara Szwieca „Robota”, nie tylko te związane z wojną. – Na planszach zapoznają się państwo z konkretnymi informacjami, ale też ze zdjęciami „Robota”, które nigdy wcześniej nie były publikowane. Na nich widzimy młodego człowieka na plaży nad Bałtykiem z jego przyjaciółmi, obrazy z czasów szkolnych czy sytuacje ze zwyczajnego życia. Poza tym, na wystawie pokazujemy, że Waldemar Szwiec był nie tylko odważnym żołnierzem, ale też bardzo wrażliwym człowiekiem. Dowodem na to jest choćby jego list do matki, który również zaprezentowaliśmy – mówił dr Jedynak.

Po wernisażu prezes IPN wraz z pracownikami kieleckiej delegatury Instytutu złożył wiązanek kwiatów przed pomnikiem poświęconym partyzantom, który upamiętnia również postać Waldemara Szwieca „Robota”.



Waldemar Szwiec „Robot”

Syn Józefa i Kazimiery z d. Wohlgemuth. Urodził się 13 sierpnia 1915 r. w Chicago w Stanach Zjednoczonych. Rodzice byli działaczami polonijnymi. Ojciec jako ochotnik zgłosił się w 1917 r. do Armii Polskiej w Ameryce. Walczył we Francji w szeregach „Błękitnej Armii”, a w latach 1919-1920 w Polsce. W 1920 r. po demobilizacji sprowadził żonę i syna do kraju. Zamieszkali w Toruniu.

W latach 1922-1926 uczęszczał do szkoły powszechnej, w latach 1926-1935 uczył się w Państwowym Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był bardzo aktywny sportowo. Brał udział w wielu zawodach, m.in. został mistrzem Pomorza w pływaniu. Uprawiał także żeglarstwo, hokej oraz jazdę na nartach.

W latach 1935-1939 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. W trakcie nauki akademickiej odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii Przeciwlotniczej w Centrum Wyszakolenia Artylerii w Warszawie oraz w 8. dywizjonie artylerii przeciwlotniczej w Toruniu. Do rezerwy odszedł w stopniu kaprała podchorążego rezerwy artylerii przeciwlotniczej. Do 1939 r. kończył studia. Jednocześnie został współwłaścicielem kawiarni „Pomorzanka”, należącej do jego ojca.

We wrześniu 1939 r. podczas wojny obronnej kpr. pchor. Szwiec walczył w 15. baterii artylerii przeciwlotniczej 15.

Dywizji Piechoty, w ramach Armii „Pomorze” gen. dyw. Władysława Bortnowskiego. Brał udział w obronie Bydgoszczy, w bitwie nad Bzurą oraz w obronie Warszawy. Po kapitulacji stolicy dostał się 29 września 1939 r. do niemieckiej niewoli. Uciekł z niej już 4 października.

Przedostał się do Ustrzyków Dolnych, gdzie zaangażował się w działalność kurierską na trasie Polska - Węgry w ramach tworzących się struktur Służby Zwycięstwu Polski. Po kilkukrotnym przejściu górskich szlaków przedostał się na południe. Został internowany na Węgrzech, lecz znów uciekł i przez Jugosławię oraz Włochy dotarł do Francji. Wstąpił tam do 10. Brygady Kawalerii Pancерnej gen. bryg. Stanisława Maczka, z którą przeszedł kampanię francuską 1940 r. Został odznaczony Krzyżem Walecznych i awansowany do stopnia aspiranta.

Po klęsce Francji przedostał się skradzionym jachtem do Gibraltaru, skąd przetransportowany został do Wielkiej Brytanii. Podróż ułatwiało mu amerykańskie obywatelstwo, które posiadał ze względu na miejsce urodzenia. Ponownie zasilił szeregi 10. BKPanc. We wrześniu 1941 r. aspir. Szwiec przeniesiony został do 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Odbił szkolenie spadochronowe. 20 października 1941 r. został mianowany na podporucznika.

Podczas służby w 1. SBS został zwerbowany przez Oddział VI (Specjalny) Sztabu Naczelnego Wodza. Przeszkolony w zakresie dywersji i sabotażu. Na rotę Armii Krajowej zaprzysiężony został 24 sierpnia 1942 r. Do Polski skoczył nocą z 1 na 2 października 1942 r. w ramach operacji lotniczej krypt. „Chisel” (ekipa XV). Miał przy sobie dokumenty na fałszywe nazwisko „Ignacy Zaciętowski”.

Po okresie aklimatyzacji w Warszawie otrzymał przydział do „Związku Odwetu” Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK. Wyznaczony został na stanowisko inspektora ZO na

Obwód AK Końskie. Jego bazą stała się wieś Michniów, gdzie rozpoczął współpracę z miejscową dywersją. 26 lutego 1943 r. razem z por. cc. Eugeniuszem Kaszyński „Nurtem” i plutonem dywersyjnym z Michniowa przeprowadził akcję na Baranowskiej Górze, na drodze Warszawa - Kraków, w pobliżu Skarżyska-Kamiennej. W zasadzce brali udział pierwsi podkomendni stanowiący później trzon Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury”.

W kwietniu 1943 r. ppor. „Jakub” (Szwiec używał ponadto pseudonimów „Dal” i „Ryś”) podporządkował sobie oddział kpr. Józefa Domagały „Wilka” z placówki AK w Nieklaniu Wielkim. Wiosną 1943 r. na bazie żołnierzy z Nieklania Wielkiego i Michniowa por. cc. Jan Piwnik „Ponury” zorganizował Zgrupowania Partyzanckie AK „Ponury”.

15 czerwca 1943 r. ppor. „Robot” został dowódcą II Zgrupowania Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury”. W skład jego oddziału wchodziły 1. pluton „warszawski”, 2. pluton tzw. Oddział „Wilka” i 3. pluton „konecki”. Od pierwszej dekady sierpnia 1943 r. II Zgrupowanie działało samodzielnie na ziemi koneckiej. Oddział pod dowództwem Szwieca przeprowadził akcje na pociąg towarowy na stacji Wąsosz Konecki (19/20 sierpnia 1943 r.), na Końskie (31 sierpnia/1 września 1943 r.), na pociąg osobowy na stacji Wólka Plebańska (4 września 1943 r.), walkę z niemiecką żandarmerią pod Smarkowem (13 września 1943 r.). II Zgrupowanie walczyło także z Niemcami podczas pierwszej (lipiec 1943 r.) i drugiej obławy na Wykusie (16 września 1943 r.).

W październiku 1943 r. II Zgrupowanie powróciło w rejon Nieklania Wielkiego. Poważnie przeziębiony Szwiec pozostawił oddział w lesie pod dowództwem ppor. lek. Jerzego Ryfińskiego „Dalskiego”, sam zaś przeszedł na „melinę” w Wielkiej Wsi. Na skutek zdrady jego podkomendnego, będącego agentem gestapo, 14 października 1943 r. Wielka Wieś stała się celem niemieckiej obławy. W walce z żandarmerią, podczas próby przebicia się do lasu, zginął ppor. cc. Waldemar

Szwiec „Robot” oraz żołnierze jego poczty osłonowego st. strz. rez. Piotr Downar „Azor”, kpr. Janusz Rychter „Jasiek” i st. strz. z cenz. Stanisław Aleksander Wolff „Babiński”, „Staszek”. Biegnąca tuż za nimi st. strz. Grażyna Maria Śniadecka „Grażyna” została ciężko ranna. Zmarła kilka godzin później.

Niemcy zakopali ciała na placu za stodołą Marii Dobrowolskiej w Wielkiej Wsi. Dwa dni później żołnierze II Zgrupowania dokonali ekshumacji i przeniesieni zwłoki na leśny cmentarz w rejonie Wólki Zychowej. W październiku 1946 r. ekshumowano wszystkich żołnierzy AK spod Wólki Zychowej. Szczątki przeniesiono na cmentarz parafialny w Końskich, gdzie w centralnej części została założona kwatera partyzancka. Staraniem Zarządu Oddziału Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Końskich 1 listopada 1947 r. na kwaterze odsłonięty został pomnik „Partyzantom”, dłuta prof. Włodzimierza Durka. Nad mogiłą stanęła na cokole rzeźba półnagiętego żołnierza. Jego twarz przypomina ppor. „Robota”. Na ramieniu siedzi mu orzeł zrywający się do lotu.

Odznaczenia Waldemara Szwieca „Robota”: Order Wojenny Virtuti Militari V kl., Krzyż Walecznych, Krzyż Grunwaldu III kl., Medal Wojska po raz 1, 2, 3 i 4.

Oprac. dr Marek Jedynek

- Autorzy wystawy elementarnej: dr Marek Jedynek, Edyta Krężolek**
- Współpraca: dr Michał Zawisza**
- Recenzja: Michał Masłowski**
- Koncepcja graficzna serii: Paulina Żak**
- Skład: Janusz Furmańczyk**
- Na wystawie wykorzystano zdjęcia: Marka Jedyneka, Feliksa Konderki „Jerzego”, Mariusza Barana-Barańskiego, Jana Nowaka, Władysława Zaydlera-Żarskiego oraz ze zbiorów ks. Józefa**

**Barańskiego, Pawła Godlewskiego, Marii Grabiec,
Rafała Niedzieli, Jerzego Stępniewicza, Bartosza
Szymusika, Krzysztofa Wasika, Włodzimierza
Zabaryło, Archiwum Akt Nowych w Warszawie,
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej,
Archiwum Państwowego w Toruniu, Archiwum
Uniwersytetu Warszawskiego, Jednostki
Wojskowej GROM, Muzeum Historii Kielc,
Narodowego Archiwum Cyfrowego, Royal Air
Force, Studium Polski Podziemnej w Londynie.**

- Partner wystawy: Archiwum Akt Nowych**